



TADEUSZ LITYŃSKI **BISKUP ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKI**

List Biskupa Zielonogórsko-Gorzowskiego na XXXIII Światowy Dzień Chorego

Drodzy Diecezjanie,

w życiu każdego z nas są wydarzenia, które mocno kształtują naszą osobowość. Wielość doświadczeń, zarówno tych dobrych, jak i trudnych sprawia, że stajemy się takimi a nie innymi ludźmi. Niosąc historię swojej przeszłości pragniemy, by przyszłość była pełna nadziei, „nadziei, która zawieść nie może” (Rz 5,5). Obchodząc w najbliższy wtorek, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, XXXIII Światowy Dzień Chorego, jesteśmy zaproszeni jako wspólnota Kościoła do „zwrócenia uwagi na chorych i na tych, którzy się nimi opiekują”. Choroba, która dotyka wielu z nas i naszych bliskich, jest źródłem wielkich cierpień – zarówno fizycznych, jak i duchowych. Poczucie niemocy wobec przeżywanej choroby rodzi w nas egzystencjalne pytania, które niejednokrotnie burzą naszą wiarę i nadzieję. „We wszystkich tych okolicznościach”, jak uczy nas papież Franciszek w orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Chorego, „odczuwamy potrzebę wsparcia większego od nas: potrzebujemy pomocy Boga, Jego łaski, Jego Opatrzności, tej siły, która jest darem Jego Ducha”.

Wielką potrzebę takiego wsparcia odczuwał prorok Izajasz. Liturgia Słowa ukazuje go dzisiaj w trudnym momencie historii swojego narodu. Z jednej strony zachwyca się rozwojem gospodarczym, z drugiej doświadcza ogromnych różnic społecznych. Zawiązywane wciąż nowe koalicje militarne z innymi państwami, by uchronić się przed wojną, prowadzą do odejścia od wiary w prawdziwego Boga i zwrócenia się ku fascynacji bożkami. Przeżywane rozterki i dylematy prowadzą Izajasza do modlitwy w świątyni jerozolimskiej, podczas której doświadcza on „wsparcia większego od siebie” – Boga, który wewnętrznie przywraca mu życie w nadziei. To doświadczenie Izajasza jest doświadczeniem uniwersalnym. W słabości człowiek szuka tego, co mocne. Odrzuca otuchę tego świata, pragnąc tego, co trwałe, co daje nadzieję. Dlatego z naszymi dylematami, pytaniami dotyczącymi choroby i cierpienia potrzebujemy stawać w naszych świątyniach, domach, salach szpitalnych, by pozwolić się ogarnąć miłości Boga, która ma moc na nowo rozpalić zapał do życia. Potrzeba nam aktualizować przyjętą przez nas Ewangelię, by zgłębiać postawę zaufania i zawierzenia słowu Boga, które, jak ukazuje ewangeliczny połowy ryb, zmienia rzeczywistość niemożliwą w możliwą. Początkiem tej drogi jest jednak

„szukanie wsparcia większego od nas” – szukanie Boga, który zawsze pozwala się znaleźć.

Odnalezienia nadziei w Bogu doświadczył także Szymon Piotr. Po nieudanym, nocnym połowie przeżywa on swoją porażkę. To właśnie w takim momencie Jezus prosi go, by jego narzędzia pracy – pusta łódź z pustymi sieciami – stały się dla zgromadzonego tłumu nad Jeziorem Galilejskim amboną Bożego słowa. Szybko jednak zmienia się nastrój Piotra: od radości wybrania – do wątpliwości wynikających z nowego zadania: „wypłyn na głębię i zarzućcie sieci na połów”. W Apostole dokonuje się konfrontacja słowa Jezusa z wypracowaną dotychczas logiką rybołówstwa. Po wielkich wahaniach Piotr czyni jednak coś nieracjonalnego – wychodzi poza granice swojej pewności. Skutek zaufania Jezusowi jest natychmiastowy: „złowili takie mnóstwo ryb, że nie byli w stanie wyciągnąć ich na brzeg”. To, co stało się w sercu Piotra, było jednak o wiele ważniejsze niż cudowny połów. Znane nam już dzisiaj z liturgii doświadczenie grzeszności, niegodności, ułomności zostało umocnione Bożą łaską i nowym powołaniem – „odtąd ludzi będziesz łowił”, czyli będziesz przywracał ich do życia poprzez dawanie nowej nadziei.

Przyjrzyjmy się, Siostry i Bracia, przemianom Izajasza i Piotra. W spotkaniu z Bogiem obaj uświadamiają sobie swoją grzeszność, ale w miejsce oczekiwanego przez nich potępienia, doświadczają oczyszczenia, które napełnia ich nadzieją. Bóg wzbudza w Izajaszu i Piotrze chęć i odwagę do nowej misji – zmierzenia się z trudnościami, wypełnienia Jego woli. „Oto ja, poslij mnie” oraz „zostawił wszystko i poszedł za Nim” – to odpowiedzi, które pokazują, że nie własną mocą i siłą Izajasz i Piotr będą pełnili nową misję proroka i Skały.

Drodzy Diecezjanie,

przeżywając po raz kolejny Światowy Dzień Chorego, zapragniemy „wsparcia większego od nas: pomocy Boga, Jego łaski, Jego Opatrzności, tej siły, która jest darem Jego Ducha”. To pragnienie, choć wydaje się niezwykle proste i bezpieczne, jest dla osób chorych, cierpiących i wielu z nas wielkim wyzwaniem, gdyż „słabość jest ostatnią rzeczą, którą człowiek powierza Bogu”. Pomocą w naszych trudnościach, słabościach, cierpieniach jest Maryja, która zawsze prowadzi do Jezusa. Jej wstawiennictwu powierzamy nasze wołania ku Bogu o nową nadzieję dla każdej osoby chorej, cierpiącej, dla każdego z nas. Obyśmy jako wspólnota Kościoła diecezjalnego stali się pielgrzymami nadziei poprzez spotkanie, dzielenie się wzajemną miłością, a siłę czerpali z modlitwy i sakramentów Kościoła: spowiedzi, namaszczenia chorych i Eucharystii.

Jednocześnie pragnę Was zaprosić, Siostry i Bracia, do uczestnictwa w diecezjalnych obchodach XXXIII Światowego Dnia Chorego. We wtorek, 11 lutego, w Regionalnym Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze odbędzie się prezentacja Orędzia Papieża Franciszka na tegoroczny Światowy Dzień Chorego, połączona z debatą na temat komunikacji z osobą chorą. Następnie odwiedzę chorych na Klinikach Oddziałach Onkologicznych Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze, a o godz. 18:00 w kościele konkatedralnym odprawię Mszę świętą w intencji osób chorych z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych. Bp Adrian odwiedzi w tym dniu pacjentów Centrum Zdrowia Psychicznego Wielospecjalistycznego

Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., zaś bp Paweł będzie w Hospicjum im. Brata Krystyna w Żarach. „Wsparcia większego od nas” szukajmy także w naszych parafiach i placówkach medycznych, gdzie sprawowane będą Eucharystie z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych.

Pokornie proszę Was o modlitwę w intencji naszych chorych, ale również o konkretne gesty miłości wyrażone w odwiedzinach, spotkaniach, rozmowach z tymi Braćmi i Siostrami, którzy „są w sercu Kościoła i muszą być także w centrum naszej ludzkiej uwagi oraz duszpasterskiej troski”. Was, Drodzy Chorzy, proszę o ofiarowanie swojego cierpienia w intencji pokoju na świecie. Chorym i ich rodzinom życzę wiary i odwagi w przyjmowaniu łaski Ducha Świętego oraz umocnienia w sakramencie chorych. Osobom życia konsekrowanego i kapłanom, szczególnie kapelanom szpitalnym, hospicyjnym i domów opieki, życzę siły do tej wymagającej posługi.



+ Tadeusz Lityński
Biskup Zielonogórsko-Gorzowski

Zielona Góra, 05.02.2025 r.
Znak: 2025/151/Kanc/KH